

Pracze Wielmożny
Śni Dobrodzieju -

1

Należałoby mi Samemu upaść do Nóg Jwz uwmog Pana Dobrodzieju,
wobowiązuje w słaybasławosnym Jego Roku, dożyć Wirytę Gene-
ralną; ale gdy strasliwym Dumatyżmem dotąd drzytony jestem.
dopędziłam to Powinnosie przez Pośdaneę; który: tak Lidze Wirytę
jakoteż: Kopie Metryk Dekanatu Opmiąnskiego, do Kamelicy
zakomportuje Kancellaryj. ~. Ze oddanie Metryk dotąd jest
prześcignione: niemożę to Stadoię Winę, ale Opusadawie, jak
Plebanow; który: podwoatracie mając Edmnie Grikularnem o-
strzeżenie Przewpami: winney ai dotąd nie dopędził Satyjak-
uj; Niepotrafie ja temu zaradzić, chyba Zwierzyżnietwo
Jwz uwmog Pana Dobrodzieju, do należnego Uporczyż nakłoni
Pośduszęstwa. ~. Dekreta Reformacyjne, w Praie Wirytę
Generalney jak Plebanom odemnie napisane y Postawione,
bez najmniey przy zostają Echuij, atym samym: nieregularnosie
bięzo gęre; każdy bowiem, jest tego mnie mania; Ze udao-
szyć do Sądow Konzytorę, unikiżemnie przegremnie potę-
nie ne Judicata; przez co Publica Fides; jaka zwępkim
Urządowaniem jest nie rodrzielna; miysia niema. ~

Pauzani

Posydam do względów Pańskich Kopie, czyli Compendia niektórych
Dekretów: bo same przez Fundusz Kłobanicki w in audito, porządki
najszeregulniej i przy Łaski Jego Wysokiej Dobrodrojeja dorządzone
ażoby były mierzotane, y wzięte pod krytykę; y dąy najmniejsze
nieznajdżiż w nich umiędżenie? Żądam najęlniej: aby były
Łowagą Pańską zaapprobowane natymże dekretach, y niekiedy
na serio nakazana Dekucya; Inaczej Publicznie Straż wiarę
Żądam miż do Nóg Pańskich, z naczytbeż Zapięzżiż
Uniżo nożiż

Paśnie Wielmożnego Wład Pańca
Dobrodrojeja

Zyżliwym y najniejszym Sług
Michał Staniszewski
Dekret. Opiew